

# Dziewczyna z konwaliami – Zbigniew Wodecki

Rankiem w poza przeszłym roku  
Szłaś ulicą z konwaliami  
Ty i mój niepokój  
Idąc chwilę obok siebie  
Czytaliśmy spojrzeniami  
Jak między wierszami

Hej, dziewczyno nieznajoma  
Ciepło miałaś niesłychane  
Jak w piorunie zabłąkanym gdzieś  
Hej, poniosę Cię w pamięci  
Będzie moim talizmanem  
Twój rumieniec darowany mi

Widzę Cię na każdym kroku  
Gdy się w moje myśli skradasz  
Ty i ta ballada  
Rankiem w poza przeszłym roku  
Szłaś ulicą z konwaliami  
Ty i mój niepokój

Hej, dziewczyno nieznajoma  
Ciepło miałaś niesłychane  
Jak w piorunie zabłąkanym gdzieś  
Hej, poniosę Cię w pamięci  
Będzie moim talizmanem  
Twój rumieniec darowany mi



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych